

Spór o udział Bundeswehry w interwencji NATO w Libii

W RFN trwa debata na temat udziału żołnierzy Bundeswehry w operacji NATO w Libii. Krytykę budzi przede wszystkim ujawniona 19 sierpnia decyzja o zaangażowaniu niemieckich żołnierzy bez konsultacji z Bundestagiem. Frakcja parlamentarna Partii Zielonych planuje zaskarżenie tej decyzji do Trybunału Konstytucyjnego.

Po wstrzymaniu się od głosu podczas głosowania nad rezolucją nr 1973 Rady Bezpieczeństwa ONZ Niemcy nie uczestniczą oficjalnie w interwencji w Libii. W odpowiedzi na zapytanie posła Partii Zielonych Hansa-Christiana Ströbele Ministerstwo Obrony RFN poinformowało jednak, że 11 żołnierzy Bundeswehry brało udział w wyznaczaniu celów nalotów NATO w powołanym w chwili rozpoczęcia operacji sztabie dowodzenia Sojuszu we Włoszech. Rząd podjął taką decyzję bez konsultacji z parlamentem i nie informując opinii publicznej. Według Partii Zielonych jest to złamanie zapisów ustawy o udziale parlamentu w decyzjach dotyczących zaangażowania Bundeswehry w misjach zagranicznych. Ustawa głosi, że zgoda Bundestagu jest niezbędna w przypadku udziału żołnierzy RFN w operacjach zbrojnych, a także ich pracy w sztabach wojskowych tworzonych specjalnie na potrzeby danej interwencji. Planowana skarga do Trybunału będzie drugą złożoną przez Partię Zielonych w związku z interwencją w Libii. Frakcja zaskarżyła już w sierpniu udział Luftwaffe w ewakuacji 132 Europejczyków z Libii w lutym br.

Niewykluczone, że Trybunał Konstytucyjny przychyli się do skargi, jak to miało miejsce w 2008 roku, kiedy uznał brak konsultacji w sprawie udziału Bundeswehry w lotach zwiadowczych nad Turcją podczas wojny w Iraku w 2003 roku za naruszenie uprawnień Bundestagu. <zawil>